

Trzeba robić to rzetelnie



O sytuacji zdrowotnej Polek i o wykorzystaniu kolposkopu mobilnego w swoim gabinecie mówi dr nauk med. Jerzy Sarap, który od ponad 20 lat prowadzi w Bydgoszczy Prywatne Centrum Ginekologiczno-Położnicze VICTORIA. Wcześniej był adiunktem i ordynatorem bydgoskiej Katedry i Kliniki Położnictwa i Chorób Kobietych.

” *EVA SYSTEM to interesująca propozycja. Jestem zadowolony z zakupu i zamierzam częściej korzystać z kolposkopu, ponieważ zdecydowanie lepiej, nawet w celu pobrania cytologii, oglądać szyjkę w powiększeniu, żeby czegoś nie przeoczyć, a dotyczy to też zmian na sromie. Ponadto, przed wykonaniem np. labiominoroplastyki wskazana jest dokumentacja fotograficzna, którą w systemie EVA łatwiej przechowywać.*

dr Jerzy Sarap

Jak Pan ocenia sytuację zdrowotną Polek w kontekście raka szyjki macicy?

Z punktu widzenia lekarza-praktyka, pracującego tylko i wyłącznie prywatnie, sytuacja zdrowotna Polek w kontekście raka szyjki macicy nie jest zła. Wynika to z faktu, że do gabinetu prywatnego z reguły trafiają zadbane pacjentki, które badanie cytologiczne wykonują dość regularnie. Swoją gabinet otworzyłem w lutym 1988 roku, natomiast od października 1999 roku, kiedy to po 26-latach pracy w klinice zrezygnowałem z etatu na stanowisku adiunkta, pracuję tylko i wyłącznie prywatnie. W moim gabinecie w tym okresie tylko jeden raz rozpoznałem raka inwazyjnego i trzykrotnie raka in situ, natomiast dużo częściej diagnozowałem raka piersi, jajnika i oczywiście raka endometrium. Tak więc, z mojego punktu widzenia, rak szyjki macicy jest rzadko spotykany, co jednak stoi w sprzeczności z danymi statystycznymi.

Pana pacjentki mają zatem świadomość, że lepiej zapobiegać niż leczyć?

Pacjentki na pewno są bardzo świadome znaczenia profilaktyki i bardzo często domagają się nawet częstszego wykonywania cytologii niż naprawdę jest to konieczne.

Cenną metodą dodatkową w pozyskiwaniu informacji o stanie tarczy szyjki macicy jest kolposkopia. Czy cytologia w dobie nowoczesnych technologii i metod diagnozowania to już nie za mało?

Kolposkopia jest dodatkowym, lecz nie jedynym i nie ostatecznym narzędziem w profilaktyce

i rozpoznawaniu patologii szyjki macicy. Nigdy nie interesowałem się kolposkopią, choć w naszej klinice był kolposkop i kolpomikroskop, lecz raczej o walorach muzealnych, na których nikt nie pracował.

Ale pomimo tych doświadczeń testował Pan i kupił najnowsze urządzenie – kolposkop mobilny EVA System?

Kolposkop EVA kupiłem z dwóch powodów: pierwszy to konieczność wzbogacenia gabinetu o nowoczesny sprzęt do diagnostyki, a drugi: żeby w przypadku wykonywania biopsji szyjki zrobić to rzetelnie w powiększeniu z miejsc podejrzanych, a nie, jak do dzisiaj robi się to w wielu szpitalach, gdzie nadal dzieli się tarczę części pochwowej na 4 sektory i czy trzeba, czy nie trzeba pobiera z każdego z nich po jednym wycinku.

Czy kolposkop w Pana gabinecie jest dodatkowym narzędziem pracy, używanym profilaktycznie przy badaniach czy tylko w dalszej diagnostyce? Co w EVIE zwróciło Pana szczególną uwagę?

Gabinet musi być bogaty w urządzenia nawet na tzw. wszelki wypadek. EVA System to interesująca propozycja. Jestem zadowolony z zakupu i zamierzam częściej korzystać z kolposkopu, ponieważ zdecydowanie lepiej, nawet w celu pobrania cytologii, oglądać szyjkę w powiększeniu, żeby czegoś nie przeoczyć, a dotyczy też zmian na sromie. Ponadto, przed wykonaniem np. labiominoroplastyki wskazana jest dokumentacja fotograficzna, którą w systemie EVA łatwiej przechowywać.

**Dziękuję za rozmowę.
Monika Mikołajczak**



Kolposkop mobilny EVA System.